

Ludzie z Fiata nie są sami

Tysiący samorządowcy, pomimo negatywnej decyzji Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej dotyczącej realizacji pilotażowego programu wsparcia dla osób zwolnionych z tyskiej fabryki Fiat Auto Poland i firm kooperujących, przygotowali kolejny plan pomocy. Ruszyły także spotkania informacyjne dla zwalnianych pracowników. – Z programem pilotażowym wiązaliśmy duże nadzieje, po licznych deklaracjach składanych przez ministra pracy i innych polityków liczyliśmy, że program uda się wdrożyć. Niestety, ale zrobimy wszystko, by pomóc zwalnianym pracownikom, z pewnością jednak będzie to trwało dłużej, będzie trudniejsze i mniej efektywne – wyjaśnia Daria Szczepańska, zastępca prezydenta Tychów ds. społecznych.

Dla czterystu tyszan

14 stycznia przekazany został projekt programu obejmujący pomoc dla zwalnianych ze środków Funduszu Pracy, pozostających w rezerwie Ministra Pracy i Polityki Społecznej. – Program obejmuje: refundację wynagrodzeń wraz ze składkami na ubezpieczenie społeczne w ramach prac interwencyjnych, refundację wyposażenia stanowisk pracy, środki na podjęcie działalności gospodarczej oraz finansowanie szkoleń zawodowych pod potrzeby lokalnego rynku pracy – mówi Katarzyna Ptak, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Tychach.

Łącznie z pomocy w ramach programu skorzysta 400 osób

Nie koniec pomocy, nie koniec kłopotów

▶ WARTO WIEDZIEĆ:

▶ Od 2 stycznia w PUP Tychy uruchomiono 8 stanowisk rejestrujących bezrobotnych i poszukujących pracy (zwykle funkcjonowały 2). W razie konieczności wydłużone zostaną godziny pracy PUP.

▶ Dla zwalnianych z FAP, jak i firm kooperujących odbywają się spotkania. Przedstawiana jest m.in. sytuacja na rynku pracy (w tym dostępne oferty pracy) oraz procedury i zasady nabywania świadczeń z tytułu bezrobocia oraz świadczeń przedemerytalnych, jak też zakres pomocy PUP w ramach dostępnych instrumentów.

▶ Tylko w ciągu pierwszych dwóch tygodni w PUP Tychy zarejestrowało się łącznie 639 bezrobotnych. Wśród nich było 32 pracowników Fiata.

(wszyscy rozpoczynający działalność gospodarczą mogą liczyć na wsparcie w formie szkolenia, część osób korzystających ze szkoleń objęta zostanie pracami interwencyjnymi i refundacją wyposażenia stanowiska pracy). Wartość programu to 5.164.000 zł. Tyski PUP planuje także pozyskać dodatkowe środki na aktywizację zawo-

▶ CO NA RYNKU PRACY?

▶ Na koniec grudnia 2012 roku w PUP Tychy zarejestrowanych było 516 osób zwolnionych z przyczyn ekonomicznych, rok wcześniej w tym samym czasie takich osób było 255.

▶ Kolejne zwolnienia szykują dwie firmy – Delphi i DP Metal Processing. Uruchomiono już procedurę zwolnień ok. 290 pracowników. Jest bardzo zbliżona do przyjętej w FAP (dobrowolne odejścia, odprawy od 8 do 17 miesięcy w zależności od stażu pracy).

▶ Z przedstawicielem obu firm ustalono już postępowanie – podobne jak w przypadku Fiata, czyli pracownicy PUP będą pełnić dyżury na terenie zakładu, jak również zwalniani będą mogli uczestniczyć w spotkaniach informacyjnych na terenie WSZiNS.

dową bezrobotnych poniżej 30. roku życia oraz osób znajdujących się w szczególności niekorzystnej sytuacji na rynku pracy – w łącznej wysokości ok. 7 mln zł.

Własna firma na start

Ale to nie jedyne wsparcie, o jakie zabiega miasto. Na przełomie marca i kwietnia 2013 r. rozpocznie

się nabór do projektu „Firma na Start” współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego. 26 osób, które straciły pracę z przyczyny pracodawcy w czasie nie dłuższym niż 6 miesięcy przed dniem przystąpienia do projektu, może dostać 35 tys. zł na uruchomienie działalności gospodarczej oraz wsparcie pomostowe w wysokości 1.500 zł przez pierwsze 6 miesięcy.

Pomagają, nie czekają

Trwają prace nad szansą przekształcenia projektu konkursowego w systemowy, który obejmowałby finansowanie zatrudnienia subsydiowanego i wsparcie dla ludzi zaczynających własną działalność gospodarczą. Pomocą objętych zostałoby około 250 osób. – Dzięki przekształceniu programu środki finansowe będą szybciej dostępne, a działania łatwiejsze do realizacji. Wdrożenie programu w takiej postaci wymaga jednak szeregu konsultacji z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego oraz Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów – wyjaśnia dyrektor Katarzyna Ptak.

Nie czekając na wyniki konsultacji, pracownicy PUP od 8 stycznia w godz. od 9 do 15 pełnią dyżury na terenie FAP, udzielając wszystkim zgłaszającym się pracownikom (zarówno pracownikom Fiata, jak i firm kooperujących) niezbędnych informacji. Dyżur na terenie FAP pełnią także pracownicy ZUS.

Ewa Grubniok

Nasze śmieci - nasza sprawa

▶ Mamy ustawę i mamy kampanię promocyjną

Pod hasłem „Śmieci – nasza sprawa!” Metropolia „Silesia” rozpoczyna kampanię związaną z promocją nowych zasad gospodarki odpadami, które w całej Polsce zaczną obowiązywać od 1 lipca tego roku. Najważniejszym elementem kampanii będzie sześć filmów, które w prosty i przystępny sposób będą przybliżać mieszkańcom metropolii czekające ich zmiany.

▶ Co, jak i dlaczego?

– Chcemy naszym mieszkańcom pokazać, co, jak i dlaczego zmieni się w systemie gospodarki odpadami. A ponieważ wprowadzane zmiany są rewolucyjne, dlatego uznaliśmy, że najlepiej będzie wyjaśnić wszystko w specjalnych edukacyjno-informacyjnych reportażach telewizyjnych – podkreśla przewodniczący GZM Dawid Kostempki.

▶ Odpadowa rewolucja

Zmiany w systemie gospodarki odpadami wymusza znowelizowana przez sejm ustawa o utrzymaniu porządku i czystości w gminach. Wprowadza ona wręcz rewolucyjne rozwiązania w systemie gospodarki

odpadami komunalnymi. Obecnie o sposobie zagospodarowania odpadów decydują firmy odbierające śmieci od właścicieli nieruchomości. A ponieważ składowanie jest najtańszym sposobem unieszkodliwiania odpadów komunalnych, praktycznie wszystkie śmieci trafiają na wysypiska. – Jest to najprymitywniejszy sposób zagospodarowywania odpadów – mówiła podczas jesiennej konferencji poświęconej nowym zasadom gospodarki odpadami Iren Lundberg ze Sztokholmu.

▶ Wysypiska do lamusa

Mieszkańcy miast Metropolii „Silesia” wytwarzają rocznie około 800 tysięcy odpadów. W 2010 roku każdy z nich średnio produkował ponad 370 kilogramów śmieci rocznie. Praktycznie wszystkie z nich trafiały i nadal trafiają na wysypiska. Zgodnie z przepisami znowelizowanej ustawy o czystości i porządku w gminach, już od lipca obecnego roku na wysypiska będzie można wywozić nie więcej niż 50 procent odpadów ulegających biodegradacji. Z każdym rokiem normy będą ostrzejsze. Ich nieprzestrzeganie będzie karane.



O filmie piszemy na stronie 3

Umowa Partnerstwa Śląskiego Klastra Multimedialnego jest wyrazem gotowości do współpracy i woli wspólnego działania przedsiębiorców i środowisk naukowych w województwie śląskim. Powołuje do życia Śląski Klastr, który powstał dzięki zaangażowaniu przedsiębiorców, Uniwersytetu Śląskiego, Regionalnej Izby Gospodarczej oraz dzięki wsparciu władz miasta i regionu.

Czytaj na str. 2



Czesław Mozil śpiewa w odsłonie „Solo Act” zawierającej przeboje z płyt „Debiut” i „POP” oraz inne kompozycje. Jakże to utwory i gdzie można ich posłuchać? Czytaj na str. 4

Wszystko co niemieckie kojarzyło się ze złem. Ta wojenna trauma jest zrozumiała. W latach PRL-u z premedytacją palono dokumenty, wybijano witraże, niszczone płaskorzeźby na elewacjach. Upłynęło już wiele czasu i wreszcie można na te sprawy spojrzeć chłodno. O Cyfrowej Bibliotece Bytomskiej Architektury, czyli witrynie poświęconej dawnym kamienicom... czytaj na str. 3

BYTOM NA WAS CZEKA!



Zwracam się do przedsiębiorców – zakładajcie firmy w Bytomiu! To się po prostu opłaca. Dla Was z nowym rokiem wprowadziliśmy szereg ulg i ułatwień.

Damian Bartyla,
prezydent Bytomia

Szanowni Państwo, z nowym rokiem mam przyjemność zaprezentować się Wam na łamach „Metropolii Silesia”. Jesienią ubiegłego roku dołączyłem do grona prezydentów śląskich miast dzięki mieszkańcom Bytomia, którzy bezkompromisowo sprzeciwili się polityce poprzednich władz.

Nie będę pisał, że bytomianie potrzebują zmian, bo to oczywiste. Przykłady można by mnożyć. W mieście, które ciągle nie może podnieść się po restrukturyzacji przemysłu ciężkiego, na przedsiębiorców nakładano coraz wyższe podatki, a mieszkańców obciążano wysokimi opłatami. To się w Bytomiu zmienia!

Rok 2013 będzie dla wielu rokiem zaciskania pasa, ciągle odczuwamy skutki światowego kryzysu. Dlatego zwracam się do przedsiębiorców – zakładajcie firmy w Bytomiu! To się po prostu opłaca. Dla Was z nowym rokiem wprowadziliśmy szereg ulg i ułatwień – niższe czynsze i podatki. Dla tych, którzy dopiero rozkręcają swój biznes, a wyremontują gminny lokal, mamy bonus – brak opłat czynszowych na dobry początek. Warto przenosić do Bytomia też firmy transportowe. W tym roku o połowę obniżyliśmy podatki od ciężarówek, przyczep, naczep i autobusów.

Bytom na Was czeka. Łatwo tu dojechać. Na przykład autostradą A-1. W jej pobliżu będziemy mieli niebawem Katowicką Specjalną

Strefę Ekonomiczną. Poza tym, mieszkają tu ludzie gotowi do pracy, którzy nie chcą opuszczać miasta „za chlebem”.

Warto inwestować w Bytomiu i spojrzeć na miasto nie przez pryzmat stereotypów. Bo jest ono pełne niespodzianek i miejsc, które zachwycają. Będziemy o nich Państwu opowiadać, mając nadzieję, że odwiedzicie je kiedyś. Pracujemy nad zmianą wizerunku naszego miasta, a robimy to z myślą o mieszkańcach, ich gościach oraz tych, którzy w Bytomiu pracują.

Ludzie działający w Fundacji Brama Zukermana długie miesiące spędzili w archiwach, by wydobyć na światło dzienne historię bytomskich kamienic. Łącząc tradycję z nowoczesnością, stworzyli pierwszy w Polsce portal poświęcony w całości miejskim kamienicom. A jest się czemu przyglądać – budynki wybudowane przed II wojną światową do dziś zachwycają niejednego miłośnika secesji czy funkcjonalizmu. Autorzy projektu poszli jednak dalej i z zakamarków przepastnych archiwów wydobyli informacje o ludziach, którzy te budynki projektowali i byli ich właścicielami.

Mam nadzieję, że zaglądając do Cyfrowej Biblioteki Bytomskiej Architektury znajdą Państwo odpowiedź na wiele nurtujących pytań, dotyczących wspaniałej przeszłości Bytomia.

Zachęcam do lektury.



Klaster dla regionu

Umowa Partnerstwa Śląskiego Klastra Multimedialnego została podpisana. – Cieszę się, że w Rudzie Śląskiej powstaje klaster, i że rudzka spółka jest patronem oraz inicjatorem tego przedsięwzięcia – mówi Michał Pjerończyk, zastępca prezydenta miasta (na zdjęciu powyżej po zawarciu umowy).

– Powstanie klastra wskazuje na to, że Ruda Śląska to nie tylko miasto gospodarki tradycyjnej, ale miasto innowacji i przedsiębiorczości oraz miejsce, gdzie jest klimat dla nowych idei – dodaje. Umowa powołuje do życia Śląski Klaster Multimedialny, który powstał dzięki zaangażowaniu w jego

Umowa Partnerstwa Śląskiego Klastra Multimedialnego to wyraz współpracy oraz woli wspólnego działania przedsiębiorców i środowisk naukowych. Inicjatorem klastra jest Rudzki Inkubator Przedsiębiorczości.

budowę przedsiębiorców, Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Regionalnej Izby Gospodar-

czej w Katowicach oraz wsparciu władz miasta i regionu. – Na Śląsku działa dziesięć tysięcy firm w sektorze IT i multimedialnym. Te firmy nie wiedzą o możliwościach współpracy, które mogłyby wynikać, kiedy się poznają, wymieniają kontakty i rekomendacje. My tworzymy właśnie takie warunki, żeby firmy mogły się spotykać – wyjaśnia Joanna Sochacka, prezes Rudzkiego Inkubatora Przedsiębiorczości. Bardzo ważne jest zaangażowanie Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, którego renowacja otwiera wiele drzwi i daje możliwość skuteczniejszego działania. Warto dodać, że duża część

Bo w klastrze wiedza przepływa szybciej...

Umowa Partnerstwa Śląskiego Klastra Multimedialnego została podpisana dzięki temu, że Rudzki Inkubator Przedsiębiorczości pozyskał dofinansowanie z funduszy europejskich na realizację projektu „Innowacje Śląska – utworzenie, promocja i rozwój Śląskiego Klastra Multimedialnego”.

Klaster kreuje nowe możliwości rozwoju gospodarki regionu. Jest również doskonałym narzędziem do podjęcia wspólnych innowacyjnych działań w obszarze ICT i multimedialnym.

W klastrze wiedza płynie szybko i efektywnie. Dzięki się tak dzięki wykształcaniu się powiązań międzyludzkich, które następnie stają się kanałami przepływu wiedzy i informacji.

uczestników projektu to firmy mające siedziby w Rudzkiej Inkubatorze Przedsiębiorczości.

Śląscy przedsiębiorcy i naukowcy tworzący klaster wzięli udział w wizytach studyjnych w Danii i Szwecji, które według badań Komisji Europejskiej są liderem innowacyjności Unii Europejskiej. Zostały nawiązane kontakty gospodarcze z Inkubatorem Przedsiębiorczości w Malmö, a także z Inkubatorem Przedsiębiorczości działającym przy prestiżowym Uniwersytecie IT w Kopenhadze i Klastrem 55*, największym klastrem ICT w Europie.

Nauka przyszłości w architekturze

Centrum Informacji Naukowej i Biblioteka Akademicka w Katowicach – wspólna instytucja Uniwersytetu Śląskiego oraz Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach otrzymała Nagrodę Główną Prezydenta RP oraz tytuł najlepszego budynku użyteczności publicznej.

Była to VII edycja konkursu „Życie w architekturze”.

W opinii prezydenta, nagrodzony katowicki budynek ma szansę stać się w przyszłości zażytkiem, bo to dzisiaj wznosimy to, co przetrwa przez pokolenia.

Budynek ma kształt prostokąta o wymiarach 63 na 46 m. Na parterze są m.in. hol, czytelnia, wypożyczalnia i sala konferencyjna. Na kolejnych piętrach – sale na księgozbiory, które są jednocześnie wypożyczalniami, czytelniami oraz pomieszczeniami administracyjnymi i biurowymi.

PODPATRZONE, czyli... ja sobie z wami, panowie, poradzę!



Każdy z uczestników konferencji poświęconej inwestowaniu na terenach poprzemysłowych (odbyła się 21 stycznia w Media Centrum, siedzibie redakcji Dziennika Zachodniego) chciał zamienić chociaż zdanie z panią ministrem rozwoju regionalnego Elżbietą Bieńkowską. Jak nie podczas debaty, to w kulisach. Prezydent Sosnowca Kazimierz Górski poczekał na debatę...

METROPOLIA PRZEMIAN, czyli Jessica robi lifting świętochłowickiej „Skałki”

Pora na rewitalizację kąpieliska, chociaż to sporo kosztuje

Bank Ochrony Środowiska i Urząd Miasta Świętochłowice podpisały umowę finansowania rewitalizacji kąpieliska OSiR



„Skałka” polegającej na przebudowie nieużytkowanego i zdegradowanego obiektu poprzez nadanie mu funkcji społeczno-edukacyjnej i rekreacyjno-turystycznej. Całkowity koszt inwestycji to ponad 15 mln zł, z czego 10,8 mln zł to pożyczka pochodząca ze środków finansowych Inicjatywy Jessica.

Podczas rewitalizacji zostaną zastosowane najnowsze technologie oczyszczania i regeneracji wody w basenach, oparte na zasadach oczyszczania biologicznego. Do podgrzania wody zostanie wykorzystana instalacja solarna. Z nowego kąpieliska będą korzystać nie tylko mieszkańcy Świętochłowic, ale także gmin ościennych – Chorzowa, Bytomia, Rudy Śląskiej oraz turyści odwiedzający miasto.

Jessica jest mechanizmem pożyczkowym zwrotnym. To taki samoupełniający się system finansowania, pod warunkiem, że inwestycje zrealizowane w ramach Inicjatywy Jessica będą zarabiać.

Jessica finansuje do 75 proc. kosztów kwalifikowanych, udział własny wynosi minimum 10 procent. Głównym celem jest rewitalizacja zdegradowanych obszarów miejskich województwa śląskiego poprzez zwiększenie ich atrakcyjności gospodarczej i poprawę warunków życia mieszkańców.

METROPOLIA DIALOGU, czyli o... komunikacji

Urzędnicy z Jaworzna chcą rozmawiać z mieszkańcami



Jaworzno

miejski informator kulturalny
styczeń 2013

Wraz z początkiem roku Jaworzno wydało pierwszy numer Miejskiego Informatora Kulturalnego, który stanowi kalendarium najciekawszych wydarzeń, jakie odbywają się w mieście. Informator jest po Gazecie Przystankowej kolejnym, nowym medium, za pośrednictwem którego urząd komunikuje się z mieszkańcami. Broszury będą wydawane cyklicznie, każdego miesiąca. Wszyscy zainteresowani otrzymaniem informatora mogą odebrać go w placówkach kultury, budynkach Urzędu Miasta, a także w placówkach oświatowych i w wybranych miejscach, w których koncentruje się życie dzielnic. W wersji elektronicznej można go pobrać ze strony internetowej www.jaworzno.pl. Informacje o imprezach można też znaleźć w kalendarium uzupełnianym na witrynie miasta.

Ruszyła kampania „Śmieci nasza sprawa”

To nie tylko film

Nowym systemem gospodarki odpadami komunalnymi jest rewolucyjny. Od 1 lipca w całej Polsce zaczną obowiązywać przepisy znowelizowanej ustawy o czystości i porządku w gminach. Warto się z nimi dobrze zapoznać. Dlatego Metropolia „Silesia” przygotowała specjalną kampanię promocyjną. Jednym z jej najważniejszych elementów jest sześć filmów przybliżających zasady śmieciowej rewolucji.

► **Emisja pierwszego z dwunastominutowych reportaży już dzisiaj na antenie TVP Katowice o godz. 19.25.**

Bohaterami poszczególnych odcinków filmu, przybliżającego mieszkańcom nowe zasady gospodarowania odpadami, będą rodziny mieszkające w blokach oraz w domkach jednorodzinnych. Każda z nich dowie się, jakie zmiany je czekają i co będą musiały zrobić, by się do nich dobrze przygotować.

► **Bohaterowie filmu plać więcej. Dlaczego?**

Już po obejrzeniu pierwszego reportażu mieszkańcy dowiedzą się, dlaczego od 1 lipca bieżącego roku będą musieli płacić zdecydowanie wyższe opłaty i dla-

czego będą je uiszczać w swoich urzędach miejskich. Ważnym elementem nowych zasad gospodarki odpadami będą deklaracje właścicieli nieruchomości.

► **Ludzie wypełniają deklaracje. Dlaczego?**

Wyjaśnimy mieszkańcom, dlaczego deklaracje są takie ważne i dlaczego musimy je wypełnić. Poradzimy, jak je wypełnić i powiemy, dlaczego warto przyrzeć się zawartości swojego kosza, a co najważniejsze, wytłumaczymy, dlaczego czeka ich rewolucja śmieciowa – wyjaśnia jedna z autorek reportaży Brygida Frosztęga-Kmieciak.

► **W TVP, na spotkaniach, w internecie. Dlaczego?**

Współproducentem przygotowywanych telewizyjnych reportaży jest Metropolia „Silesia”. Ich autorkami są wielokrotnie nagradzane na różnego rodzaju konkursach reportażystki TVP Katowice: Brygida Frosztęga-Kmieciak oraz Izolda Czernok-Nowak. Reportaże na temat nowych zasad gospodarowania odpadami i śmieciowej rewolucji będą emitowane na antenie TVP Katowice w każdy ostatni piątek miesiąca o godzinie 19.25 od stycznia do końca czerwca br. Wszystkie

filmy po premierowej emisji zostaną przekazane miastom należącym do Metropolii „Silesia”. Samorządy będą mogły je wykorzystać w swoich kampaniach promocyjnych. Liczymy, że nasze filmy będą pokazywane podczas spotkań z mieszkańcami poświęconych nowym zasadom gospodarki odpadami oraz że będą zamieszczone na miejskich stronach internetowych – podkreśla rzecznik prasowy Górnośląskiego Związku Metropolitalnego Krzysztof Mejer.

► **Grożą nam surowe kary. Dlaczego?**

Telewizyjne reportaże to nie tylko kampania, nie tylko film. To rzeczywistość i konieczność. To edukacja i pomoc. Dziś na terenie miast GZM działają 2 instalacje mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów, 20 sortowni, 13 kompostowni, 9 instalacji do produkcji paliw alternatywnych i 9 składowisk. Zgodnie ze znowelizowaną ustawą o czystości i porządku w gminach, na wysypiska będzie można wywozić nie więcej niż 50 procent odpadów komunalnych. W 2035 roku jeszcze mniej, bo nie więcej niż 35 procent wszystkich naszych śmieci. Za nieprzestrzeganie tych wymogów grożą nam wszystkim bardzo surowe kary.



METROPOLIA POMOCY, czyli z Piekar Śląskich do Czadu

Dzieci ratują życie dzieciom

Już po raz drugi uczniowie z Miejskiej Szkoły Podstawowej nr 1 w Piekarach Śląskich przystąpili do projektu UNICEF „Wszystkie Kolory Świata”. W poprzedniej edycji uszyli i wylicytowali 93 laleczki, uzyskując łączną kwotę 2300 zł – to 230 szczepionek ratujących życie dzieciom. W tym roku uszyte przez dzieci laleczki pomogą dzieciom w Czadzie, jednym z najbiedniejszych krajów świata. Koordynatorki projektu mają nadzieję, że w tym roku uda im się powtórzyć zeszłoroczny sukces i uratować przynajmniej taką samą liczbę dzieci. Projekt UNICEF jest odpowiedzią na dramatyczną sytuację dzieci w Czadzie. Jego celem jest objęcie programem szczepień jak największej liczby dzieci, tak aby ograniczyć ich śmiertelność. Projekt ma również uświadomić dzieciom i młodzieży, że pomaganie może być przyjemne i wiązać się z pozytywnymi emocjami, że dzięki zaangażowaniu można uratować inne życie.

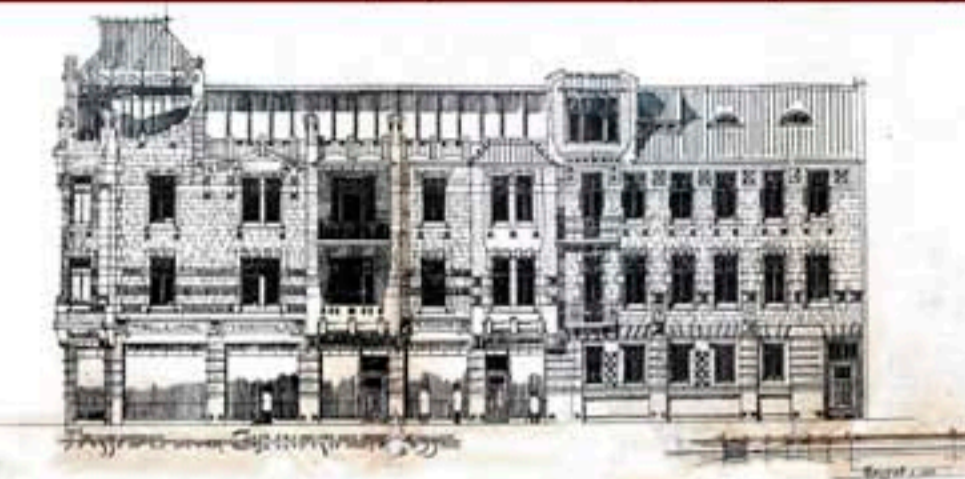


W ramach projektu uczniowie będą przygotowywać specjalną, charytatywną laleczkę UNICEF. Nie będzie ona zwykłą szmacianą lalką – będzie symbolem pomocy, jakiej dzieci chcą udzielić swoim rówieśnikom z biednych krajów. Dzieci, przystępując do pracy, same zdecydują, z jakiego kraju będzie pochodziła ich laleczka, jak będzie miała na imię, jaki będzie jej kolor skóry oraz czy i jakie będzie miała hobby. Tymi informacjami uzupełnią „akt

urodzenia” laleczki. Ten obszar pozostawiono kreatywności uczniów i osób im pomagających. W akcję mogą się zaangażować rodzice, dziadkowie i opiekunowie. Dzięki „międzypokoleniowej” współpracy z pewnością powstaną małe, szmaciane dzieła sztuki. Tegoroczna odsłona projektu jest jego drugą edycją. Pierwsza, zorganizowana na przełomie 2011 i 2012 roku, cieszyła się dużym zainteresowaniem. W akcję zaangażowało się wówczas ponad 1.100 placówek edukacyjnych. Dzięki niebywale mobilizacji ze strony szkół udało się pozyskać ponad 720 tys. zł na ratowanie życia dzieci w Sierra Leone.

► Teraz dzieci wraz z rodzicami oraz dziadkami z wielkim zaangażowaniem wzięli się do pracy, uszyli już 58 lalek, a na tym nie koniec, bo praca wrę... **Lalki można oglądać i licytować na stronie internetowej szkoły. Impreza podsumowująca odbędzie się z końcem stycznia. Zapraszamy.**

METROPOLIA TRADYCJI, czyli biblioteka bytomskiej architektury



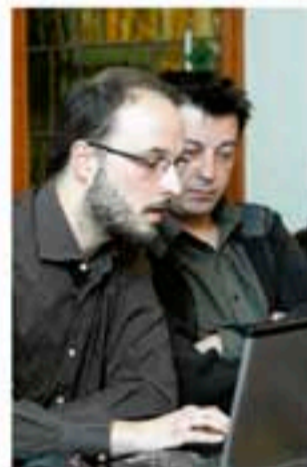
W mieście tchnęło światowością

Są założycielami Fundacji Brama Cukermana. Stworzyli „Opowieści Nieobecnym”, czyli audioprzewodniki po dziedzictwie żydowskim 11 miast regionu, również Bytomia. O ich najnowszym projekcie – Cyfrowej Bibliotece Bytomskiej Architektury rozmawiamy z Karoliną i Piotrem Jakoweńko (na zdjęciu z prawej z Jackiem Manieckim).



każdy może mieć super mieszkanie. Ma to oczywiście swoje plusy i minusy. Z naszej perspektywy to same pozytywne. Lubimy historię,

► **Dzięki Jackowi Manieckiemu, germaniście, który przestudiował akta bytomskiego archiwum i zapalowi Marka Wójcika, który od lat zajmuje się bytomską architekturą, możemy dziś przekazać kompendium wiedzy o 50 budowlach Bytomia.**



Zainteresowani kojarzą państwa z działalnością na rzecz ratowania śladów żydowskiej obecności w Zagłębiu i na Górnym Śląsku. Czy i tym razem rzecz dotyczy tej tematyki?

Tworząc Cyfrową Bibliotekę Bytomskiej Architektury, czyli internetową witrynę poświęconą przedwojennym kamienicom, nie skupialiśmy się na obiektach wybudowanych przez Żydów. Nie da się ukryć, że byli jednymi z najbogatszych, a większość budowanych przez nich kamienic wyróżnia się architektoniczną jakością. Nie traktowaliśmy ich jednak w sposób szczególny.

Skąd pomysł, żeby odkurzyć nasze archiwum budowlane?

Chcieliśmy zrobić coś, by zwrócić uwagę bytomian na miejsca i budynki, które mijają na co dzień, ba – mieszkają w nich. Gdy odwiedzają nas znajomi z innych regionów Polski, są zdumieni, że ludzie mieszkają tu w stumetrowych lokalach. Oni nie mają zabytkowej tkanki, a mieszkania o takim metrażu są dla milionerów. U nas

rzeczy zabytkowe i przestrzeń, dla nas to idealne miejsce do życia. Pod tym względem Bytom jest fajny i te jasne strony chcieliśmy pokazać w szerszym kontekście.

Także historycznym...

Zgadza się. Są miasta, gdzie nie brak pięknych kamienic, np. Wrocław czy Kraków. Jednak Bytom jest specyficzny. Po wojnie miejsce autochtonów zajęli przesiedleńcy ze Lwowa, zamieszkali tutaj ludzie przyjeżdżający do pracy. Zarówno oni, ich dzieci i wnuki nie poznały historii miasta. Z naszych obserwacji wynika, że wielu mieszkańców nie wie, że Bytom był niemiecki, że przebiegała tu granica. Nie rozumiemy, co znaczą wyłaniające się spod tynku niemieckie napisy. Nasz projekt to próba oswojenia tego fragmentu naszej historii.

Cyfrowa Biblioteka Bytomskiej Architektury łamie tabu?

Wszystko co niemieckie kojarzyło się ze złem. Ta powojenna trauma jest zrozumiała. W latach PRL-u z premedytacją palono dokumenty, wybijano witraże, niszczone płaskorzeźby na elewacjach. Uplłynęło

już wiele czasu i wreszcie można na te sprawy spojrzeć chłodno. Zresztą, gdy patrzymy na nazwiska właścicieli bytomskich kamienic, wiele z nich brzmi polsko. W znacznej mierze byli to Górnoślązacy mówiący po niemiecku, być może byli dwujęzyczni. To skomplikowany temat. Przyszłość powinna być budowana na poszanowaniu tego, co było i najwyższa pora zacząć traktować to dziedzictwo jak swoje. Żeby tak było, trzeba zacząć mówić o tym, kto budował to miasto, kto tu mieszkał, kto inwestował.

Nie boicie się komentarzy, że promujecie to, co się sypie?

Zaskoczę tym, co powiem, ale patrząc na mapę satelitarną centrum Bytomia, ubytków w zabytkowej tkance nie jest więcej niż w Katowicach czy Gliwicach, gdzie jest dużo więcej dziur w zabudowie. Mimo obiegowej opinii, że centrum Bytomia się sypie, jego struktura jest jednorodna i mimo zaniedbań, dużo lepiej zachowana. Problemem Bytomia jest to, że w miejscach wyburzeń nie buduje się nic nowego.



► **Kamienica na rogu ul. Dworcowej i Moniuszki (niegdyś Bahnhofstrasse i Gymnasialstrasse) zbudowana w 1905 r. wg projektu wrocławskiego architekta Wilhelma Hellera. Jej pierwszymi właścicielami byli radca sanitarny dr Max Bloch i przedsiębiorca budowlany Alfred Katz. ► Wielkomięjskie założenia tchnęły światowością. Projektowali tu architekci m.in. z Berlina czy Wrocławia.**

KULTURALNE HITY MIESIĄCA

CZESŁAW ŚPIEWA SOLO ACT W KATOWICKIM RAJZEFIBER



● 31 stycznia w katowickim klubie Rajzefiber wystąpi Czesław Mozil. Koncert rozpocznie się o godz. 20. Bilety – 50 zł.

● Tym razem będzie można poznać artystę w odsłonię „Solo Act” zawierającej największe przeboje z płyty „Debiut” i „POP” oraz kompozycje z najnowszego albumu „Czesław Śpiewa Miłosa”.

● W trakcie występu, przed wykonaniem utworu na fortepianie lub akordeonie, Czesław Mozil opowiada o genezie jego powstania lub snuje autobiograficzne wywody.

● A ma o czym opowiadać. Czesław urodził się w 1979 roku w Zabrze. W wieku 5 lat wyjechał wraz z rodzicami i rodzeństwem do Danii. Jego matka pochodzi z Górnego Śląska, ojciec jest Ukraińcem ze Łowowa. W Danii mieszkał do 28. roku życia. Był współwłaścicielem baru Kulkafen w centrum Kopenhagi. Z czasem coraz częściej koncertował w Polsce, w końcu zamieszkał w Krakowie.

FILMOWE OKO ŚWIATOWIDA PATRZY TERAZ NA BAŁKANY

8 lutego w katowickim kinie Światowid rozpocznie się przegląd filmów serbskich zatytułowany „Okno na Bałkany: Serbia”.

Tak więc od 14 lutego będzie można obejrzeć w Katowicach najważniejsze produkcje serbskie ostatnich lat. Pokazane zostaną filmy pełnometrażowe, krótkie metraże i dokumenty z nurtu głównego oraz kina niezależnego. Zobaczymy filmy w reżyserii: Miroslava Momčilovića, Borisa Malagurskiego, Mladen a Đorđevića, Srdana Dragojevića, Mihajlo Obrenova, Mai Miloš, Andrijany Stojkovi, Mihajlo Jevtica, Stevana Filipovića, Miroslava Momčilovića.

Przeładowi filmów towarzyszy koncert zespołu Balkan Sevdah Akustik (odbędzie się 9 lutego). Bilety kosztują od 11 zł (z kartą Kaśka) do 67 zł (karnet na wszystkie filmy i koncert). Projekcje odbywają się w godzinach popołudniowo-wieczornych.

ANNA GUZIK JAKO... SINGIELKA



Anna Guzik występuje w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej. Jest aktorką i jest też brązową medalistką Akademickich Mistrzostw Polski w piłce ręcznej. Na deskach teatru zadebiutowała rolą Matty w „Czyż niedobija się koni?”. W 2002 roku nagrodzona została dyplomem

Prezydenta Miasta Bielska-Białej za „twórczą i inspirującą pracę na scenie”.

Tym razem polecamy monodram „Singielka” w interpretacji właśnie Anny Guzik. Być singielką to wybór wolności czy życiowa konieczność? Modne słowo, określające pewną postawę życiową współczesnych kobiet, stało się tytułem spektaklu, którego autorem i reżyserem jest Jacek Bończak. Dla artystki to z kolei okazja do pokazania pełnej palety możliwości artystycznych, także wokalnych. Integralną częścią spektaklu są bowiem piosenki, których autorem jest Krzysztof Maciejowski. Spektakl zapowiadany na 1 lutego w Domu Kultury w Rudzie Śląskiej Bielszowicach rozpocznie się o godz. 19. Bilety – 25 złotych.

KAT OBCHODZI 33. URODZINY. IMPREZA JEST W MEGA CLUBIE. BĘDĄ NIESPODZIANKI

25 stycznia, czyli już dzisiaj, w katowickim Mega Clubie jubileuszowy koncert zagra zespół Kat & Roman Kostrzewski.

To już 33. urodziny grupy Kat. Na scenie pojawiają się liczni goście: Wojciech Hoffman – gitarzysta Turbo, Titus – wokalista Acid Drinkers, Anja Orthodox – wokalistka Closterkeller, Sebastian Riedel – wokalista Cree, Paweł Pasek – były gitarzysta Kat & RK i Decapitated. Wraz z zespołem zagra również legendarny basista Kata Krzysztof Fazee Oset. Natomiast jako support zagrają Post Profession i War-Saw.

Bilety w cenie 45 złotych w przedsprzedaży i 55 złotych w dniu koncertu są do nabycia w Mega Clubie, Sklepie Muzycznym All i na Ticketpro.pl. Koncert rozpocznie się o godzinie 19.

ZAPROSZENIE DO KLUBU TWÓRCZEGO PISANIA MARTY FOX

● 25 lutego odbędą się pierwsze warsztaty twórczego pisania Marty Fox.

● Zapisy już ruszyły i potrwać do 20 lutego. Zajęcia będą miały miejsce raz w miesiącu w katowickiej Bibliotece Śląskiej, w sali Benedyktynka. Czas trwania 2 godziny.

● Warto skorzystać z tych warsztatów, bo Marta Fox to ceniona i czytana poetka, powieściopisarka, felietonistka. Wydała już ponad 30 książek. Są to powieści, opowiadania, wiersze, eseje.

● Pisarka urodziła się w Siemianowicach Śląskich, studiowała i ukończyła filologię polską na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Zanim poświęciła się wyłącznie literaturze, była nauczycielką języka polskiego, bibliotekarką, dziennikarką, obecnie należy m.in. do Stowarzyszenia Pisarzy Polskich.

● Daty spotkań w ramach warsztatów twórczego pisania Marty Fox: 25 lutego, 25 marca, 29 kwietnia, 27 maja i 24 czerwca br.



Co, gdzie, kiedy?

► Mela Koteluk koncertuje w katowickim Rialcie

26 stycznia o godz. 19 w Kinoteatrze Rialto odbędzie się koncert Mela Koteluk. Kim jest artystka? Mela to młoda wokalistka, która reprezentuje mało rozwinięty na polskiej scenie muzycznej gatunek – indie pop. Występowała już jednak razem z Gabą Kuligą oraz legendarnym zespołem Scorpions. Można ją było również usłyszeć na jednym z najbardziej znanych polskich festiwali – Heineken Open'er Festival. Bilety: 30 złotych w przedsprzedaży, natomiast w dniu koncertu – 40 zł.

MELA KOTELUK KONCERT



► Impreza Old School w budynku dawnej szkoły

1 i 2 lutego nowo powstałe mysłowickie stowarzyszenie „Pomysłowi” organizuje imprezę o nazwie Old School, która odbędzie się w budynku starej szkoły w Brzezince (ul. Kościelna 7). Dzień pierwszy to scena rock (koncerty) oraz fashion (pokaz mody, stylizacja fryzur, makijaż). Dzień drugi to dla odmiany scena elektroniczna, hip-hop. Odbędzie się wtedy także walka b-boyów szkoły Extreme. Przez dwa imprezowe dni otwarte będą wystawy – prac fotograficznych, graffiti, a także twórczości literackiej na dużym formacie. Popołudniami wszyscy chętni skorzystają z bezpłatnych zajęć jogi. Bilet jednodniowy 12 zł, dwudniowy – 20 zł.

► Elektropopowe trio Kamp w Hipnozie!

9 lutego w katowickim Jazz Clubie Hipnoza ponownie zagra Kamp! Zespół pojawi się na scenie z materiałem ze swojego debiutanckiego albumu pod nazwą „Kamp!”. Płyta, która premierę miała w listopadzie 2012 roku, okazała się jednym z najciekawszych zjawisk muzycznych. Oprócz koncertu, punktualnie o godz. 21 publiczność może liczyć na set djski, który wraz z wizualizacjami przygotowanymi przez Atelier S10 będzie się składał na pokoncertowe afterparty. Bilety na koncert kosztują: 30 zł w przedsprzedaży, 35 zł w dniu koncertu. Są już dostępne w Ticketpro, Ticketportal, Biletin.pl i – oczywiście – w Hipnozie.



► Slash w Spodku. To jedyny koncert w Polsce!

13 lutego jeden z najlepszych gitarzystów światowej sceny rockowej wystąpi w katowickim Spodku. Będzie to jedyny koncert Slasha w Polsce, który odbędzie się w ramach trasy koncertowej promującej najnowszy album „Apocalyptic Love”. Towarzyszyć mu będzie Myles Kennedy i The Conspirators. Bilety do sprzedaży trafiły już w listopadzie ubiegłego roku.

► Młoda grafika będzie rządzić w Rondzie Sztuki

13 lutego – otwarcie drugiej wystawy w Galerii+ katowickiego Ronda Sztuki z cyklu „Galeria+. Przestrzeń młodych”. Zamierzeniem cyklu jest udostępnienie przestrzeni wystawienniczej młodym artystom. Ekspozycja „Poszerzenie przestrzeni” składa się z prac pochodzących z kręgu Pracowni Grafiki Artystycznej „Pracownia nr 6” Wydziału Grafiki warszawskiej ASP prof. Andrzeja Węclawskiego i dr. Mateusza Dąbrowskiego. Wernisaż zacznie się o godz. 18. Wstęp wolny. Wystawa potrwa do 1 marca.



Dodatek przygotowany na zlecenie Górnośląskiego Związku Metropolitalnego

WWW.PELNIAKULTURY.PL

// IMPREZY // KONCERTY // SPEKTAKLE // LUDZIE // WYDARZENIA //